

Do Senatu trafiła petycja obywatelska. Jej autor chce niższych emerytur za pracę na rzecz partii

https://next.gazeta.pl/next/7,151003,29744345,do-senatu-trafila-petycja-obywatelska-jej-autor-chce-nizszych.html?fbclid=IwAR3PibiBp6Xvs6MdwzUGmqPHoixvIKwXIsaMaMRLhscK6MTDN8vCOClSapU#do_w=52&do_v=478&do_st=RS&do_sid=604&do_a=604&s=BoxBizImg1&do_upid=478_tj&do_utid=29744345&do_uvid=1683721019236

Opracowała: Marta Wolf - 10.05.2023 14:16

Do Senatu wpłynęła petycja obywatelska. Wnioskodawca chce rozszerzenia "ustawy dezubekizacyjnej". Jego zdaniem przywilejów powinni zostać pozbawieni nie tylko byli funkcjonariusze PRL, ale także wszyscy zatrudnieni przez partię. "Rozliczenie się z tą grupą osób, byłoby dopełnieniem sprawiedliwości dziejowej" - czytamy.



Fot. Sławomir Kamiński / Agencja Wyborcza.pl

Ustawa dezubekizacyjna weszła w życie 2017 roku, a wraz z nią nastąpiła zmiana emerytury byłych funkcjonariuszy PRL-u. Ci, którzy choć jeden dzień przepracowali w Służbie Bezpieczeństwa, instytucji podlegającej komunistycznemu MSW lub w specusługach MON, nie mogą dostawać więcej, niż wynosi średnia emerytura wypłacana przez ZUS. Sądy zostały zalane

pozwami. Sprawa trafiła do Trybunału Konstytucyjnego. Ten jednak wciąż nie wydał werdyktu.

Ustawa dezubekizacyjna zostanie rozszerzona? Powstała petycja obywatelska

W 2023 roku do Senatu wpłynęła petycja obywatelska, której autor domaga się rozszerzenia prawa. "W opinii wnoszącego dalsza naprawa Rzeczypospolitej powinna polegać także na tym, aby w imię sprawiedliwości społecznej etatowym działaczom byłej, komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, którzy w okresie istnienia tej organizacji w latach 1948-1990 pełnili w jej strukturach różne funkcje organizacyjne, zostały ustawowo obniżone za czas tej pracy świadczenia emerytalne. Zdaniem autora petycji, elementarna przyzwoitość wymaga, aby osobom, które świadomie i dobrowolnie pracowali w formacji zniewalającej przez powojenne dziesięciolecia zdecydowaną większość społeczeństwa polskiego, odebrano przywileje, które w sposób moralnie niezasłużony, uzyskały dzięki pracy na rzecz umacniania totalitarnego systemu" - czytamy.

Niższe emerytury za pracę na rzecz partii. "Dopełnienie sprawiedliwości dziejowej"

W związku z tym wnioskodawca chce, aby emerytury zostały zmniejszone wszystkim zatrudnionym przez partię, a nie tylko mundurowym. Proponuje, by przyjąć 0 proc. podstawy wymiaru świadczenia. Jak wskazuje, członkowie PZPR, którzy "dobrowolnie zdecydowali się na pracę etatową w partyjnym aparacie, czerpiąc z tego tytułu materialne i niematerialne korzyści (...), powinni w części te korzyści utracić".

"Rozliczenie się z tą grupą osób byłoby dopełnieniem sprawiedliwości dziejowej" - czytamy w petycji. "Owo rozliczenie jest możliwe przez ustawowe uregulowanie (obniżenie) ich świadczeń emerytalno-rentowych, które uzyskali także poprzez pracę na partyjnych etatach, co jest bardzo proste do ustalenia przez ZUS" - dodaje autor. Przepisy nie obowiązywałyby osób, które w zakładach pracy, instytucjach, uczelniach, były nieetatowymi funkcjonariuszami partyjnymi.

"Kogo złapiemy w tę sieć, a kto nam umknie"

Jak informuje "Fakt", jeszcze w tej kadencji senacka Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zajmie się petycją. Jeśli uzna ją za zasadną, ruszą prace nad projektem nowelizacji ustawy. - Pytanie, kogo złapiemy w tę sieć, a kto nam umknie. Wiele osób nie było formalnie zatrudnionych w partii, a czerpało przywileje w związku z przynależnością do PZPR - ocenił dr Tomasz Lasocki z Wydziału Prawa i Administracji UW. Jak wskazał wnioskodawca, członkami było ok. 3 mln osób.

